

Wynagrodzenie a kwalifikacje zawodowe

Częstym problemem poruszonym przez czytelników *Gazety Pielęgniarki i Położnej* jest sprawa powiązania wysokości wynagradzania z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Sprawa poważna, chodzi bowiem o pieniądze... Przetaczamy trzy przykładowe pytania.

PYTANIE PIERWSZE

Jestem pielęgniarką z 19 letnim stażem pracy. Miałam tytuł starszej pielęgniarki który został mi odebrany przy zmianie miejsca pracy tzn zmieniłam szpital w którym pracowałam na inny. Czy są jakieś przepisy prawne w tej kwestii, czy są to tylko wewnętrzne uregulowania w danym szpitalu, zależne od Związków Zawodowych PIP?

PYTANIE DRUGIE

W czerwcu 2006 roku ukończyłam studia licencjackie na kierunku: Praca socjalna i edukacja zdrowotna, obecnie podjęłam dwuletnie studia magisterskie na tym samym kierunku. Mam pytanie: czy zdobyte kwalifikacje, podniesienie poziomu wykształcenia: ze średniego na wyższe ma uwarunkowania prawne i powinno znaleźć odbicie w kwestii finansowej - od 17 lat jestem czyn-

na zawodowo. Nadmieniam iż po otrzymaniu dyplomu ukończenia studiów I stopnia złożyłam prośbę do dyrekcji zakładu w którym obecnie pracuje, spotkało rozczarowanie: szanowny pan dyrektor : złożył mi pismem gratulacje i życzył dalszych sukcesówNa tym się skończyło. Mam tym większy żal iż Panie które ukończyły „pomostowe studia pielęgniarskie” w mojej pracy otrzymały podwyżkę w kwocie 150 zł.

Złożyłam swoje dokumenty do innego szpitala w moim mieście i jakie było moje zdumienie i radość-(że jednak mój trud i ciężka praca oraz własny wkład finansowy zostaną docenione), gdy Naczelna Pielęgniarka tej placówki zaproponowała mi wyższe uposażenie i pracę na stanowisku młodszego asystenta, a nie jak dotychczas pracuję - starszej pielęgniarki. Zastanawiam się czy

w każdej placówce obowiązują te same normy prawne czy są interpretowane na swój własny sposób danej komórki. Proszę o rozwinięcie moich wątpliwości. Ewentualnie proszę o podanie aktów prawnych na które mogę się powołać w swoim zakładzie pracy odnośnie uposażenia osób z wykształceniem wyższym.

PYTANIE TRZECIE

Pracuje w szpitalu miejskim i wraz z kilkoma koleżankami starałyśmy się o podwyżkę z tytułu ukończenia studiów licencjackich. Przedstawicielka z Izby Piel. w naszym szpitalu powiedziała że jest to nie możliwe, gdyż to że mamy wyższe wykształcenie nie ma żadnego znaczenia, że skoro pracujemy na tym samym stanowisku to powinniśmy zarabiać tyle co osoby bez licencjaty. Czy tak może być?

Odpowiedź redakcji Portalu Pielęgniarek i Położnych

Problemy poruszone w wyżej przytoczonych pytaniach dotyczą dwóch kwestii: wynagrodzenia oraz wykształcenia /kwalifikacji zawodowych/ i ich wzajemnego powiązania. Dla pełnego obrazu interesującego nas zagadnienia musimy dokonać analizy regulacji prawnych dotyczących wynagradzania oraz kwalifikacji pracowników zakładów opieki zdrowotnej.

Regulacje prawne dotyczące wynagradzania pracowników zakładów opieki zdrowotnej:

W publicznych zakładach opieki zdrowotnej, zasady wynagradzania pracowników reguluje rozporządzenie, którego załączniki stanowią tabela stawek wynagrodzenia zasadniczego oraz tabela zaszerogowania stanowisk pracy pracowników pzoż z wyłączeniem pracowników stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz tabela zaszerogowania stanowisk pracy pracowników stacji sanitarno-epidemiologicznych. Kolejnym załącznikiem jest wykaz stanowisk na których przysługuje dodatek funkcyjny. Rozporządzenie reguluje ponad to uprawnienia do dodatku za wysługę lat, z tytułu posiadania stopnia naukowego, za pracę w porze nocnej oraz wypłat nagrody jubileuszowej i odpraw. Ta regulacja prawna dotyczy pzoż prowadzonych w formie jednostki budżetowej lub zakładu budżetowego /np. żłobków, przychodni, ośrodków zdrowia, których właścicielem jest miasto/, albo w zakładach opieki zdrowotnej utworzonych przez ministra, wojewodę, jednostkę samorządu terytorialnego w celu udzielania świadczeń zdrowotnych swoim pracownikom. Wynika z tego, że cytowana wyżej regulacja dotyczy znikomej ilości zakładów opieki zdrowotnej.

Należy podkreślić, że wyżej cytowane regulacje prawne nie dotyczą zakładów opieki zdrowotnej prowadzonych w formie samodzielnego publicznego zoz oraz niepublicznego zoz.

Natomiast w samodzielnym publicznym zakładach opieki zdrowotnej regulacją prawną, która określa zasady wynagradzania pracowników tych podmiotów jest ustawa o zakładach opieki zdrowotnej. Ustawa zasady wynagradzania reguluje w bardzo wąskim zakresie, gdyż tylko reguluje kwestie nagrody jubileuszowej, odprawy oraz dodatku za wysługę lat oraz dodatków za pracę w porze nocnej, niedziele, święta, dni wolne od pracy, a także dodatek za pracę w zespole wyjazdowym pogotowia ratunkowego.

Regulacje prawne dotyczące kwalifikacji pracowników zakładów opieki zdrowotnej:

W zakładzie opieki zdrowotnej świadczenia zdrowotne mogą być udzielane wyłącznie przez osoby wykonujące zawód medyczny. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej określił rozporządzeniem, wymagania jakim powinny odpowiadać osoby na stanowiskach kierowniczych np. kierownik przychodni, poradni w zakładach opieki zdrowotnej określonego rodzaju.

Powyżej cytowane regulacje dotyczą wszystkich zakładów opieki zdrowotnej, także niepublicznych.

Natomiast kwalifikacje wymagane od pracowników na poszczególnych rodzajach stanowisk pracy w publicznych zakładach opieki zdrowotnej określono w rozporządzeniu, którego załącznikiem jest taryfikator kwalifikacyjny. Dla lepszej orientacji w zapisach tego załącznika przedstawiamy wyciąg dotyczący tylko stanowisk pielęgniarek i położnych.

Powyżej cytowane regulacje dotyczą publicznych zakładów opieki zdrowotne, także prowadzonych w formie samodzielnym publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Nie dotyczą niepublicznych zoz.

Teraz dochodzimy do sedna sprawy, czyli połączenia tych dwóch regulacji prawnych w praktycznym znaczeniu: zależności wynagradzania pracowników od ich stopnia wykształcenia, posiadanych kwalifikacji. Wiadomo jedno - bez informacji w jakim zakładzie opieki zdrowotnej pracuje pytająca osoba nie można udzielić rzetelnej odpowiedzi. Może być bowiem pracownikiem publicznego zoz, samodzielnego publicznego zoz lub niepublicznego zoz.

Jedno jest pewne, w interesującym nas zagadnieniu, czyli powiązaniu wynagrodzenia z wykształceniem /kwalifikacjami zawodowymi/, panuje „wolna amerykanka”. Co zresztą jednoznacznie wynika z sytuacji przedstawionych przez zadających pytania. Te kwestie powinny być uregulowane w zakładowych regulaminach wynagradzania. A tam mogą być przyjęte inne rozwiązania. I dlatego jeden zakład postępuje inaczej niż zakład drugi. Dotyczy to zarówno sprawy stanowiska „starszej pielęgniarki”, podnoszenia kwalifikacji zawodowych poprzez ukończenie studiów wyższych lub kursów doszkolających, specjalistycznych, kwalifikacyjnych lub szkoleń specjalizacyjnych.

Wnioski: Zagadnienia związane z powiązaniem wynagradzania z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi regulują zakładowe regulaminy wynagradzania zakładów opieki zdrowotnej. Z powyższego wynika, że poszczególne zoz mogą w odmienny sposób kształtować omawiane powyżej zagadnienia. Rolą przedstawicieli naszej korporacji zawodowej w zakładach pracy, czyli samorządu i związku zawodowego pielęgniarek i położnych jest dbanie o korzystne zapisy w regulaminie wynagradzania dla naszej grupy zawodowej. (mm)

Komentarze internautów z Portalu Pielęgniarek i Położnych:

jimmi: Szanowna koleżanko!!! To, że zmieniłaś miejsce pracy nie oznacza, że masz mieć odebrany tytuł starszej. Tytuł starszej należy się po 5 latach pracy - obojętnie gdzie byś nie pracowała-jak psu micha!!! Koleżanko walcz o swoje prawa! Nie dajmy się upodlić. Pozdrawiam.

Maria: A co tak naprawdę daje tytuł „starszej pielęgniarki”? Przecież koleżanka pisze, że dostała wyższe uposażenie, jako młodszego asystenta. O co więc tak naprawdę jej chodzi? I druga sprawa. Domaganie się podwyżki z powodu ukończenia studiów licencjackich jest chyba trochę przesadzone. To, że teraz zdobywa się zawód pielęgniarki na studiach licencjackich, a nie w szkołach takich jak poprzednio, nie wynika z jakichś zasług absolwentki, lecz z obowiązującego systemu kształcenia. Przedtem był on inny, teraz jest inny i pora się z tym pogodzić. To, że koleżanka zechciała mając już dyplom pielęgniarki, zdobyć go jeszcze raz na studiach „pomostowych” (cóż to za słowo????), to jej sprawa. Jest to po prostu obowiązujący obecnie sposób zdobycia naszego zawodu, dający równoważne uprawnienia, jak poprzednio zdanie dyplomu w studium lub liceum. A to, że nasi rządzący nie zadbałi o jasne postawienie tej sprawy pozwała tylko wyższym uczelniom wyciągnąć trochę kasy od co bardziej ambitnych pielęgniarek. Nie wyobrażam sobie, aby młoda dopiero przychodząca do pracy licencjatka, wchodząca dopiero w zawód i musząca się jeszcze wiele uczyć od starszych koleżanek, które kończyły szkoły w poprzednim systemie, miała wyższe od nich uposażenie i uważała się od razu na wstępie za kogoś z wyższymi kwalifikacjami. To, że nie zadbano o te sprawy zmieniając system kształcenia pielęgniarek jest po prostu wielkim skandalem! I powodem do kolejnych scysji w i tak już niezbyt zgodnym środowisku pielęgniarek.

ania: ciesz się z tego co uzyskałaś, papa

iza: ja chciałabym uzyskać stanowisko młodszego asystenta, mimo że mam mgr pedagogiki-specjalność polityka społeczna-to według zakładu pracy nie spełniam wymogów aby uzyskać stanowisko młodszego asystenta, a według Ministerstwa Zdrowia nie ma przeszkód aby takie stanowisko uzyskać, w naszym zakładzie pracy tylko mgr pielęgniarstwa i położnictwa uzyskuje stanowisko młodszego asystenta, także masz powód do radości, ciesz się i ucz, papa

mila: a ja to mam gdzie jestem na emeryturze i pracuję w niepublicznym zakładzie w przychodni na umowę o dzieło do emerytury dorabiam osiemset zł. podwyżki dostałam pięćdziesiąt złotych. dziewczyny które pracują na umowę o pracę też dostały 50 zł. bidulki placzą po kątach i boją się zadzwonić na infolinię bo szef ich zwolni. poradźcie co mają zrobić szkoda mi ich. pozdrawiam

pielęgniarka: Witam! Mam pytanie: pracuje w niepublicznym ZOZ-ie, mamy umowę z NFZ i nie wiem czy moja placówka otrzyma środki na podwyżki? Szef milczy, nie wiem czy jakieś pieniądze już zostały przekazane czy beda w nowym roku?

mgr: A ja pracuję w szpitalu klinicznym, posiadam tytuł mgr piel. i moja pensja jest zbliżona a nawet w wielu wypadkach równa salowej.

Billie: Jestem pielęgniarką w WOMP-ie i jednocześnie mgr ekonomii jednocześnie robię studia podyplomowe z BHP. Moje kwalifikacje nic nie obchodzą obecnego pracodawcę, więc postanowiłam dokończyć studia i kontynuować karierę w innej firmie. Z doświadczenia wiem, że studia pielęgniarskie nie dają adnego prestiżu, ani kasy, ani możliwości rozwoju zawodowego. Dla lekarza i pacjenta pielęgniarka zawsze będzie pracownikiem medycznym drugiej kategorii przed salową (od sprzątanania po wydziałanie pacjenta). Wniosek: róbcie dziewczyny studia z innych dziedzin i spadajcie z tych wszystkich ZOZ-ów.

(Uwaga - zachowano oryginalną pisownię)

Z redakcyjnej poczty....

Bardzo dziękuję za odpowiedź na moje pytanie. Cieszę się, że istnieje ten portal, że można zwrócić się z pytaniami i poruszać różne problemy, z którymi borykamy się na co dzień w naszym zawodzie. Często trudno poradzić sobie z przeciwnościami, z którymi się spotykamy czy to w związkach zawodowych czy szacownych naszych izbach. Niestety nie ma jedności w naszej licznej grupie pielęgniarek, a wręcz zawiść, działanie na własną szkodę i dbanie tylko o własne tyłki siedzące na nierządno ciepłych stołkach, które z resztą nikomu nie są dożywno przyklejone. SUKCESÓW W PRACY DLA CAŁEJ REDAKCJI!!!

Odpowiedź redakcji *Gazety Pielęgniarki i Położnej*

Myślę, że w izbach i związkach jest wielu ludzi działających w „służnej sprawie”. Tylko są oni w mniejszości. Wiem jedno, bez reformy struktur organizacyjnych samorządu nie się nie zmieni w zakresie efektywności działania na rzecz naszego środowiska zawodowego. Pierwsza istotna propozycja: osoba pełniąca funkcję z wyboru w izbach powinna mieć kontakt z rzeczywistością poprzez...dyżury na odcinku w oddziale szpitalnym. Te osoby to nie mogą być „ONI”. Muszą być „MY”.

Dziękuję za życzenia sukcesów. Sukces pojmuję jako możliwość wykonywania tego co się lubi i przynosi satysfakcję. I taki sukces osiągnęłam. I proszę o wybaczenie zadających pytania. Złotka w udzielaniu odpowiedzi wynika z faktu, że Portal i *Gazeta Pielęgniarek i Położnych* prowadzą jednoosobowo. Ale to się zmienia. Portal współtworzą zadający pytania, osoby umieszczające komentarze pod artykułami oraz posty na forum. Pielęgniarkę z Poznania Wojtek Kapała będzie odpowiadał merytorycznie za czasopismo internetowe „Nowoczesne Pielęgniarstwo i Położnictwo”, które będzie wydawane od stycznia 2007 roku. Pracuję tak jak wielu z nas na... nie jednym etacie. A odpowiedź musi być na poziomie. Wynika to z faktu, że pytający zasługuje na szacunek i podejście jak do koleżki lub kolegi „z odcinka”. Przecież jest jednym z Nas.

(mm)